
INFORMACJE

VERNE W.HOUSE, CZESŁAW NOWAK⁽¹⁾

SPÓŁDZIELNIE WIEJSKIE W POLSCE - WYOBRAŻENIA, FAKTY, MOŻLIWOŚCI

„Spółdzielnie Stanów Zjednoczonych rozszerzyły zakres swojego działania. Ich zasadniczy wysiłek przesunął się z reprezentowania producentów do procesu kształtowania cen. Obecnie uczestniczą w całym systemie skupując, przetwarzając, zagospodarowując dostawy mleka surowego, kierując dystrybucją według potrzeb, gospodarując nadwyżkami. Spółdzielnie kształtują ceny 82% produkowanego mleka, członkowie spółdzielni produkują go 80%. Odbiorcy zgadzają się na to pełne opanowanie dostaw w celu redukcji kosztów zakupu i koordynacji dostaw, aby sprostać zmienności popytu.”⁽²⁾

Podczas wykładu dla producentów mleka i kierowników spółdzielni mleczarskich województwa częstochowskiego przedstawiliśmy m.in. problem: „Zmieniająca się rola spółdzielni”. Dlaczego ten krótki fragment wzbudził szczególne zainteresowanie? Podzieliliśmy nasze wyjaśnienia na trzy kategorie: wyobrażenia, fakty, możliwości. Przedstawiamy je poniżej.

1. Wyobrażenia:

Podczas Dożynek Jasnogórskich organizowanych 3 i 4 września 1994 przez ODR w Częstochowie premier W.Pawlak zatrzymał się przy nas i spytał o nasz projekt. Potem powiedział, że polscy rolnicy potrzebują spółdzielni pomimo złych o nich wyobrażeniach. Prof. W. House wyraził opinię, że spółdzielnie

(1) V.W.House, profesor Stosowanej Ekonomiki Rolnictwa Clemson University - South Carolina (USA)
Cz.Nowak, dr hab. Akademia Rolnicza w Krakowie.

(2) Alden Menchester, Mark Weimar and Richard Fallert: (The U.S. Dairy Pricing System, Ag Info BLT 695, Economics Research Service, US Dept of Agriculture, Apr 94, pp.9-10

będące własnością rolników mogą być dla rolników użyteczne. Nasze poglądy są więc zgodne, ale z obserwacji wynika, że wciąż jest wiele nieporozumień na temat czym są spółdzielnie, jak są tworzone, kto nimi kieruje i co mogą one robić. Przyczyną nieporozumień jest to, że w wielu przypadkach używano słowa „spółdzielnia” na określenie czegoś, co było w rzeczywistości „państwową spółdzielnią”.

2. Fakty:

1. Spółdzielnie są zorganizowane ochotniczo w celu osiągnięcia wspólnych celów. Spółdzielnie rolnicze są więc z definicji własnością rolników. Przed 1989 rokiem polskie spółdzielnie były zorganizowane przez państwo w celu realizacji polityki państwa, a w rezultacie były one własnością państwa.
2. Wszystkie odnoszące sukces organizacje gospodarcze, bez względu na to czy są własnością poszczególnych osób, korporacji czy spółdzielni, muszą spełniać trzy funkcje: (1) ustalać cele, (2) określać politykę osiągania celów i (3) efektywnie wykorzystywać środki. Gdy właściciel jest jeden odpowiada on za te trzy funkcje jednocześnie, współwłaściciele mogą dzielić je pomiędzy partnerów. Korporacje i spółdzielnie dzielą je pomiędzy zarząd i prezesów.
3. Zarząd spółdzielni wybierany jest przez członków w celu ustalania celów, określania kierunków działania i (przynajmniej w USA) zatrudniania menedżerów. Menedżerowie realizują politykę spółdzielni. Zwykle nie są oni członkami zarządu, lecz mogą być w zarządzie „z urzędu” lub bez prawa głosu.
4. Niektórzy polscy rolnicy uważają, że płacą zbyt drogo za produkty potrzebne do produkcji rolnej, ponieważ muszą kupować je u monopolistów.
5. Spółdzielnie spoza krajów nowych demokracji powiększają się, rozrastają, zarządza nimi profesjonalne kierownictwo, rozszerza się zakres ich usług - tak jak to podano w cytacie na początku.

3. Możliwości:

Jakie są możliwości? Czy spółdzielnie będące własnością rolników są realną opcją dla polskiego rolnictwa? Czy spółdzielnie mogą konkurować z korporacjami? Liczne „państwowe” spółdzielnie w zasadzie nie w pełni jeszcze przeszły przez proces prywatyzacji. Jakie są konsekwencje każdego z rozwiązań alternatywnych? Prosimy zastanowić się, czy zgadzają się Państwo z przedstawioną poniżej listą. Umieściliśmy tu także wariant B* - PLC (Public Limited Company) - spółdzielni rolników, której akcje (nie więcej niż 49%) mogą być sprzedane nie członkom.

Alternatywy	Konsekwencje
A. Spółdzielnia państwowa	1. Cele ustalane przez polityków 2. Słaba reakcja na potrzeby klientów 3. Potrzeba znacznego finansowego poparcia rządu 4. Niski eksport 5. Wspólny fundusz nagród powoduje niską wydajność produkcji 6. Pewność zatrudnienia (przynajmniej przed 1989) 7. Rząd przejmuje na siebie straty wynikające z ryzyka cen 8. Brak konkurencji 9. Podejście długofalowe 10. Nie ma problemu ze sprzedażą (nie ma potrzeby marketingu) 11. Nie ma problemów ze zwrotem zaciągniętych kredytów
B. Spółdzielnia będąca własnością rolników	1. Reagowanie na popyt według cen rynkowych 2. Konsumenci mają wpływ na ceny 3. Małe wydatki rządu 4. Konkurencyjność na rynku eksportu 5. Wydajność produkcji pobudzana poprzez system premii spółdzielców 6. Członkowie wspólnie ponoszą ryzyko cen 7. Ważność przewidywania cen 8. Prawo zawierania i przestrzegania umów musi być trwałe 9. Możliwość konfliktu pomiędzy „życzeniowym” podejściem zarządu a menedżerami odpowiedzialnymi za realizację celów
B* PLC (do 49% akcji można sprzedać)	1-9. jak powyżej 10. Sprzedaż akcji nie-członkom w celu zdobycia dodatkowego kapitału 11. Członkowie zachowują kontrolę.

Inne rozwiązania też oczywiście istnieją. Spółdzielnie mogą mieć różne formy. W szukaniu odpowiedzi ważny jest proces stawiania właściwych pytań. Poniżej przedstawiono niektóre częściej zadawane pytania.

4. Pytania/odpowiedzi

P: Skoro spółdzielnie rolników mają tak wiele korzyści, to dlaczego nie wszyscy rolnicy są ich członkami?

Dlaczego spółdzielnie nie organizują zakupu produktów dla rolników i sprzedaży ich produktów?

O: Niektórzy rolnicy decydują się nie być członkami spółdzielni. Niektóre gospodarstwa są właściwie korporacjami i już mają z tego korzyści.

P: Czy korporacje wykorzystują rolników?

O: Tak, ale to nie tylko korporacje. Po prostu w gospodarce wolnorynkowej każde przedsiębiorstwo musi konkurować. Jeśli rolnicy uznają, że są wykorzystywani na rynku, mogą albo akceptować sytuację albo szukać innych rozwiązań. Alternatywne rozwiązania zawierają zmiany lub możliwość rozszerzenia roli istniejących spółdzielni lub utworzenia nowych.

P: Czy rządy zachodnie mówią rolnikom, że muszą oni należeć do spółdzielni?

O: Nie. Nie mniej jednak spółdzielcy przekonali polityków, aby dali im pewne ulgi podatkowe, których nie mają korporacje. To jest wówczas zachęta, a nie polecenie czy wymóg.

P: Czy spółdzielnie mogą konkurować z korporacjami?

O: Korporacje mogą reagować szybciej, gdy wymagane są ważne decyzje. Menedżerowie spółdzielni wolą się zwykle wcześniej konsultować z zarządem. Spółdzielnie konkurują jednak z powodzeniem.

P: Czy polskie spółdzielnie zaczynają dostarczać materiały do produkcji rolnej?

O: Tak. Jeśli rolnicy tego wymagają, jeśli menedżerowie uważają dostawy za możliwość zrobienia dobrego interesu lub jeśli rolnicy tworzą nowe spółdzielnie w tym właśnie celu.

P: Pojawiają się pytania z „powinni”. Czy polscy rolnicy powinni tworzyć nowe spółdzielnie? Czy spółdzielnie powinny rozszerzyć zakres swojej produkcji? Czy spółdzielnie powinny mieć ulgi podatkowe?

O: Polacy muszą odpowiedzieć na te pytania. Dotyczą one wielu osób - rolników spółdzielców, rządu, konsumentów - wszyscy powinni być włączeni do poszukiwania odpowiedzi na pytanie co powinno być zrobione.

Czy ODR-y i uczelnie powinny również być w to włączone? Oczywiście - wszyscy powinni robić to, co robią najlepiej (i pracować wspólnie). Uczelnie powinny analizować rozwiązania alternatywne obiektywnie. ODR-y powinny informować i zachęcać do racjonalnej dyskusji. Informacje opierające się o badania, dyskusje informacyjne, myślenie twórcze i polska inicjatywność - to czynniki tworzące lepszą przyszłość polskiego rolnictwa i konsumenta.